

**Oświadczenie złożone przez senatorów  
Wojciecha Skurkiewicza, Grzegorza Wojciechowskiego,  
Roberta Mamąta i Bogdana Pęka  
na 82. posiedzeniu Senatu  
w dniu 1 października 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, do przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego Romana Hausera, do rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara oraz do prezesa Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Piotrkowie Trybunalskim Zofii Pabich

Szanowni Państwo!

Zwracamy się do Państwa z prośbą o zainteresowanie się sprawą pana C.W., zamieszkałego przy ul. (...) w W. oraz o pomoc i interwencję w tej bulwersującej sprawie.

Problemy rozpoczęły się z chwilą, gdy pan W. chciał rozgraniczyć swoją działkę nr (...) w miejscowości W., na której to działce zamierzał wraz z synem wybudować budynek mieszkalno-usługowy z przeznaczeniem na działalność gospodarczą. Po podjęciu działań zmierzających do faktycznego ustalenia granic wspomnianej nieruchomości Urząd Gminy w W. wniósł sprawę do sądu i próbuje przejąć, a właściwie już przejął, część wspomnianej działki przez zasiedzenie. Działka, o której mowa, o powierzchni 0,44 ha, ma założoną KW i była własnością rodziców pana W., a po ich śmierci i spłaceniu rodzeństwa to on stał się jej właścicielem. Urząd gminy, wnosząc sprawę do sądu, przedstawił mapę podziału, z której wynika, że rości sobie do wspomnianej działki prawo, mimo że przez szereg lat nigdy nie kwestionował stanu prawnego nieruchomości, o której mowa.

Sprawa się skomplikowała, gdy pan W. wystąpił do Urzędu Gminy w W. o wydanie warunków zabudowy. Z otrzymanej decyzji wynika, że może on rozpocząć budowę, ale na tej części działki, do której gmina nie rości sobie – bezprawnie – praw. Nadmienimy, że to pan W. przez lata był płatnikiem podatku gruntowego od całej powierzchni działki.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w P. oddaliło prośbę pana W. do chwili, gdy zostanie zakończone postępowanie sądowe. Sprawę w Sądzie Rejonowym w R. (sygn. akt I Ns 99/10) i apelację w Sądzie Okręgowym w P. (sygn. akt II Ca 657/12) pan W. przegrał, a Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej.

Prosimy zatem adresatów oświadczenia, by zainteresowali się sprawą, w której odbiera się część działki osobie będącej jej właścicielem. Osoba ta posiada stosowne dokumenty potwierdzające wspomniany fakt – założoną KW, mapy geodezyjne, wypisy z rejestru gruntów, akty własności ziemi ojca i postanowienia spadkowe – a mimo wszystko przegrywa sprawy w sądach i jest jej odbierana przez zasiedzenie część nieruchomości.

Z poważaniem  
Wojciech Skurkiewicz  
Grzegorz Wojciechowski  
Robert Mamąta  
Bogdan Pęk